

# KONSTITUCYJNE GRANICE ZMIAN USTROJU SĄDOWNICTWA I STATUSU PRAWNEGO SĘDZIÓW

(Nad?)użycie art. 180 ust. 5 Konstytucji

Debata Helsińska

29.06.2021 | 15:00 | online

Iceland  
Liechtenstein  
Norway

Active  
citizens fund

Organizator

HR HELSIŃSKA FUNDACJA  
PRAW CZŁOWIEKA

Partnerzy



## ZAGADNIENIA DO DYSKUSJI

**Od ponad dwóch lat politycy partii rządzącej zapowiadają poważne zmiany w ustroju sądownictwa powszechnego i położeniu prawnym sędziów.** Twierdzą, że odpowiednie projekty ustaw są już sporządzone w Ministerstwie Sprawiedliwości i czekają na decyzję polityczną o rozpoczęciu procesu legislacyjnego. Projekty te nie zostały jak dotąd ujawnione opinii publicznej i nie wiadomo, czy i w jakiej postaci istnieją. Nie wiadomo też, czy wspomniana „decyzja polityczna” zostanie podjęta, a jeśli tak, to kiedy.

Ze względu jednak na wagę zagadnień, jakie miałyby być przedmiotem zapowiedzianych ustaw, wydaje się celowe przeprowadzenie już teraz, czyli z wyprzedzeniem, pogłębionej dyskusji na temat konstytucyjnych uwarunkowań oraz następstw zapowiedzianych zmian w ustroju sądownictwa powszechnego, a zwłaszcza przewidywanych zmian w statusie sędziów. Innym aspektem omawianych zagadnień jest ocena zapowiedzianych zmian ustawowych w świetle prawa europejskiego.

Forum dla takiej dyskusji ma być Debata Helsińska: Konstytucyjne granice zmian ustroju sądownictwa i statusu prawnego sędziów organizowana w dniu 29 czerwca 2021 r. w godzinach 15-18.

Wyjaśnienia wymagają dwie wątpliwości, jakie mogą się pojawić:

Pierwsza wątpliwość odnosi się do tego, czy konferencja nie jest przedwczesna, skoro jeszcze nie została podjęta „decyzja polityczna” o zmianach w ustroju sądownictwa i zmianach w statusie sędziów. W tej kwestii należy zauważyć, że jak uczy doświadczenie kilku ostatnich lat, po podjęciu decyzji o wniesieniu projektu ustaw (ustawy) do Sejmu, ich uchwalenie i podpisanie przez Prezydenta, a także wejście w życie może nastąpić w ciągu kilku tygodni. Może nie być zatem czasu na spokojną i pogłębioną dyskusję prawniczą.

Druga wątpliwość dotyczy tego, czy jest celowa i możliwa dyskusja na temat aspektów konstytucyjnych i europejskich zapowiedzianych zmian, skoro nie są znane projekty ustaw.

Otóż, mimo braku dostępu do projektów ustaw (jeśli w ogóle istnieją), o planowanych zmianach już sporo wiadomo na podstawie wypowiedzi polityków i publicystów zajmujących się omawianą problematyką.

Konstytucyjnym upoważnieniem miałby być art. 180 ust. 5 Konstytucji. Jest to przepis wprowadzający wyjątek od zasady nieusuwalności sędziego, będącej gwarancją jego niezawisłości.

**Art. 180 ust. 5: W razie zmiany ustroju sądów lub zmiany granic okręgów sądowych wolno sędziego przenosić do innego sądu lub w stan spoczynku z pozostawieniem mu pełnego uposażenia.**

Z dotychczasowych informacji wynika, że w miejsce obecnego trójszczeblowego ustroju sądów miałby zostać wprowadzony ustrój dwuszczeblowy. Zmiana ustroju sądownictwa byłaby powiązana z powszechną weryfikacją sędziów. Sędziowie, obecnie powoływani do konkretnych sądów (siedziby), mieliby uzyskać wspólny status „sędziów sądów powszechnych”. Zostaliby zatem przeniesieni do wyznaczonych sądów, w których mieliby orzekać (szczebel, miejscowość), albo przeniesieni w stan spoczynku. Kompetencje do podejmowania rozstrzygnięć w tej materii, kryteria przenoszenia sędziów między sądami lub w stan spoczynku oraz rozwiązania proceduralne nie są znane.

**Wiele światła na intencje autorów tego przedsięwzięcia rzucają poniższe wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego zawarte w wywiadach z lat 2019–21:**

- Jeśli chodzi o reformę sądów, to jest planowana. My będziemy reformowali państwo, bo jego obecny kształt nie jest przystosowany do naszych warunków politycznych, kulturowych.
- Jesteśmy państwem suwerennym i mamy święte prawo, żeby zreformować wymiar sprawiedliwości, który rzeczywiście w tej chwili działa fatalnie, co bardzo szkodzi polskiemu państwu, a przez to polskiemu społeczeństwu, narodowi. I dlatego podejmiemy ten wysiłek.
- My, jeżeli tylko społeczeństwo nam zaufa, do tego wrócimy. Mamy mocną podstawę. Artykuł 180, punkt 5, ustęp 5 Konstytucji, daje pełne prawo do przeprowadzenia takiej reformy. I my do tego artykułu będziemy nawiązywać, będziemy to prowadzić. Bez głębokiej reformy sądów, w ogóle naprawienie państwa jest bardzo trudne, bo to jest taka jakby ostatnia barykada, ostatni szczebel decyzyjny w bardzo wielu sprawach, i to nie tylko takich, które odnoszą się do spraw cywilnych czy karnych, ale także administracyjnych.
- Sędziowie muszą uznawać polską Konstytucję i uznawać równość obywateli. Są też oczywiście dobrzy sędziowie, rzetelnie wykonujący swoją pracę, ale reforma jest konieczna.
- Będą zmiany w sądownictwie, to jest sprawa wewnętrzna Polski. Nigdy nie chcieliśmy podważać niezależności sądownictwa, bo to byłoby rzeczywiście naruszenie zasad europejskich. My tylko chcemy znieść fenomen, że w Polsce są sądy politycznie uzależnione od opozycji. A kto w to nie wierzy, niech posłucha taśm Neumanna. Tego nie nagrały służby, tylko jego koledzy. Te sądy są upolitycznione, są po tamtej stronie. Polsce będą potrzebne normalne sądy, które będą się trzymać prawa.
- Obowiązuje doktryna Neumanna. I przede wszystkim – sądy działają wtedy, gdy przestrzegają prawa, czyli ustaw. Owszem, konstytucji też, ale jeśli ktoś uznaje, że tzw. rozproszona kontrola konstytucyjna może wziąć górę nad porządkiem prawnym, to znaczy,

że w kraju nie obowiązują ustawy, tylko wola sędziego. Wiem, że są takie socjologiczne teorie prawa - zwłaszcza tam, gdzie jest prawo precedensowe - ale w Polsce i krajach Europy kontynentalnej trzeba przestrzegać prawa stanowionego. I muszą istnieć mechanizmy kontrolne: także wobec sądów. Jak władza nie jest kontrolowalna, to jest zła. Po prostu.

- W tym względzie gorzej, przyznaję to. Panowie, operacje czasem się udają, a czasem nie. Rozumiem, że społeczeństwo rozumie tutaj w jasnych kategoriach i dlatego mogą powiedzieć jedno: postaramy się przeprowadzić lepszą operację, uwzględniając pewną zmianę realiów. Będziemy szli w kierunku, w którym jest normalny wymiar sprawiedliwości. W sądach mamy dziś skrajnie ideologiczne i bardzo silne związki polityczne, tyle że nie z władzą, a z opozycją.
- Po tym, co się zaczęło dziać w ostatnich tygodniach, to już właściwie jest anarchia. Sądownictwo w Polsce po prostu wypowiedziało posłuszeństwo nie jakiegokolwiek władzy, tylko obowiązującemu w Polsce prawu i wszystkim regułom, które tworzyły dotąd podstawy polskiego wymiaru sprawiedliwości.
- Wydaje się, że to jest projekt bardzo dobrze przygotowany, bardzo racjonalny. Nie mówię tu o szczegółach, bo przy legislacji istotne są szczegóły. To jeszcze nie było tak bardzo dokładnie analizowane. W moim przekonaniu powinien zostać podjęty, choć trzeba pamiętać również o kontekście polskim, jak i zewnętrznym.
- Reforma sądownictwa była omawiana przez komitet bezpieczeństwa, na którego czele stoję. Wydaje się, że to jest projekt bardzo dobrze przygotowany, bardzo racjonalny.
- *Pytanie dziennikarza: To będzie zmiana sędziów, czy zmiana procedur i systemu:*
- Procedur, ale i w pewnym wymiarze - jest do tego pełna podstawa w Konstytucji - zmiana sędziów. Nie może być w Polsce korporacjonizacji aparatu państwowego. Sądownictwo jako korporacja jest dziś praktycznie poza państwem.